



## Komitet Społeczny "Wyjaśnić śmierć Jarosława Ziętary"

[www.jarek.sledczy.pl](http://www.jarek.sledczy.pl) komitet@jarek.sledczy.pl tel. 608 767 060

adres do korespondencji: KS „Wyjaśnić śmierć J. Ziętary” „Głos Wielkopolski” Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań

Warszawa 28.03.2011

### **Konferencja Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP „Dlaczego do dziś nie wyjaśniono mordu na poznańskim dziennikarzu, Jarosławie Ziętarze?”**

#### **SPRAWA JAROSŁAWA ZIĘTARY W SKRÓCIE**

Jarosław Ziętary (ur. 1968), pochodzący z Bydgoszczy dziennikarz związany z Poznaniem. W 1991 r. etatowy dziennikarz „Wprost”, od 1992 r. zatrudniony w „Gazecie Poznańskiej”, zajmował się m.in. aferami gospodarczymi. Zniknął 1 września 1992 r. w drodze do redakcji. **Śledztwo wszczęto dopiero po roku.** Koncentrowało się ono na wersjach pozbawionych racjonalnego uzasadnienia. Sprawę umorzono w 1995 roku uznając, że nie doszło do przestępstwa. **Podczas ponownego śledztwa w latach 1998-1999 ustalono, że Ziętara porwano na zlecenie i zamordowano.** Zebrano mocny materiał dowodowy (m.in. zeznania 7 świadków) dotyczący osoby ze świata przestępczego wskazywanej przez świadków jako wykonawca zabójstwa. Odsiadujący karę za inną zbrodnię i zamachy z użyciem granatów przestępca nie zdradził miejsca ukrycia zwłok ofiary ani zleceniodawcy. W ostatnich tygodniach dziennikarze ustalili, że **faktyczną przyczyną porażki śledztwa był przeciek z poznańskiej policji lub prokuratury.** Zanim podjęto pierwsze działania śledcze podejrzewany o zabójstwo został o nich przez kogoś uprzedzony, a zleceniodawcy i współnicy mordercy mieli czas na zacieranie śladów zbrodni. **Nie przeprowadzono śledztwa w sprawie przecieku, który spowodował porażkę sprawy, a informacje o tym przez 12 lat ukrywano przed opinią publiczną.**

Przed porwaniem Jarosław Ziętara był werbowany przez **Urząd Ochrony Państwa do pracy, a kiedy odmówił zachęcano go do współpracy** udostępniając tajne dokumenty, sugerując tematy. Któryś z nim mógł być dla niego śmiertelnie groźny. **W imię opacznie rozumianego interesu państwa dokonywano przestępstw, by zatrzeć ślady mogące łączyć tragiczny los dziennikarza ze służbami specjalnymi.** W 1994 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych świadomie wprowadziło w błąd Prokuraturę Generalną kategorycznie stwierdzając, że UOP nie miał nigdy żadnych związków z Ziętara. Ukrywano też, że funkcjonariusze tajnej służby prowadzili działania związane ze sprawą porwania dziennikarza, ich ustaleń nigdy nie przekazano prokuraturze chociaż mogły być pomocne w śledztwie. Niedawno media dotarły do potwierdzających próby werbunku dowodów i relacji byłych oficerów UOP.

Rodzice Jarosława Ziętary już nie żyją. Całymi latami lekceważono ich prośby o przekazanie sprawy prokuraturze spoza Poznania. Starania o to bezskutecznie podejmowali także poznańscy dziennikarze i parlamentarzyści. **Sprawa jest umorzona od 1999 roku. Znaczna część akt, w tym nawet postanowienie o umorzeniu śledztwa mają klauzulę „tajne”.**

#### **List Jerzego Buzka, przewodniczącego Parlamentu Europejskiego (fragment)**

*Drodzy uczestnicy konferencji,*

*Od zamordowania Jarosława Ziętary minęło ponad 18 lat. Zasmuca mnie fakt, że do tej pory nie doczekaliśmy się jej wyjaśnienia i ukarania winnych. Sprawa Ziętary to jedyne w demokratycznej Polsce niewyjaśnione zabójstwo związane z wykonywaniem zawodu dziennikarza.*

*Z oburzeniem przyjąłem niedawne doniesienia o dalece idących nieprawidłowościach w śledztwie. Ujawnianie poufnych informacji przestępcom uważam za szokujące i skandaliczne. Mimo wszystko mam głęboką nadzieję, że prokuratura zbada i wyjaśni wszystkie okoliczności śmierci Jarosława Ziętary. Trzeba rozważyć wszelkie rozwiązania mogące pomóc śledztwu, w tym przekazanie sprawy do prokuratury spoza Wielkopolski.*

*Z wyrazami szacunku i pełnego poparcia  
Jerzy Buzek*

więcej na stronie Komitetu Społecznego „Wyjaśnić śmierć Jarosława Ziętary”:

**[www.jarek.sledczy.pl](http://www.jarek.sledczy.pl)**